

DZIENNIK BIAŁOSTOKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki No 1, telefon 63.

Zamach na drożyznę książki polskiej 25 procent taniej

dla każdego Czytelnika

**„Expressu Porannego”, „Kurjera” Czerwonego
„Expressu Pomorskiego”, „Expressu Wileńskiego”,
„Expressu Lubelskiego”, „Expressu Kujawskiego”,
„Kurjera Polesia”, „Dziennika Białostockiego”,
„Nowego Dziennika Kresowego”**

WARSZAWA, 17.V.

Stosunki powojenne, drożyzna, paskarstwo i tysiączne inne znoje naszego dnia powszedniego, pod których każdy z nas się ugiął i ugięła, odsunęły na dalszy plan to, co nigdy — zdawałoby się — z pierwszego schodzącego nie powinno: troskę o kulturę wewnętrzną. Ale trudno obdartego przyodziać poezją, a głodnemu — wiadomą rzeczą — chleb na młyń.

a nie książki.

Gdy artykuł pierwszy potrzeby stały się buty, kosztujące okazałą część przeciętnej pensji miesięcznej — książka musiała stać się potrzebą dalszą i to coraz dalszą, bo oddalona przez cenę rosnącą na wysłizgi z butami.

Błędne koło, z którego wyprowadzi nas dopiero niezawodny przewodnik, nowy, silny, pieśń polska, dość jednak szczelnie zamknięta i dzisiaj, by nie szukać zęba innego wycięcia, niż beznadziejnie opuszczenie raka.

Wielka rodzina czytelników „Expressu Porannego”, „Kurjera” Czerwonego, „Expressu Pomorskiego”, „Expressu Wileńskiego”, „Expressu Lubelskiego”, „Expressu Kujawskiego”, „Kurjera Polesia”, „Dziennika Białostockiego”, oraz „Nowego Dziennika Kresowego”, który zgłosił się osobiście lub pocztą z

wani nasi czytelnicy **pożyczamy dziś tej metody**, by „potrzebę drugiego planu, przetrwać na miejsce poczesne i jej należne. Chodzi o **zdobycie książki dla czytelnika**. Trzeba ją udostępnić możliwie najbardziej, by zeszła z półek księgarskich do rąk czytelnika, dla którego jest przeznaczona, — trzeba poprosić uczynić ją tańszą. Zanim nastąpi to w drodze normalnego spadku cen produkcji, zanim nowy, silny nasz pieniądz nie nadkruszy mur drożyzny, który wyrósł między książką a klientem — wydawnictwo nasze przygotowało zamach, uplanowało spis na pasorzytnictwo drukowanego słowa, wysychającego za szkłem wystawowym i niedostępnego rzeszom pracującym.

Plan zamachu przedstawia się w sposób następujący: Każdy czytelnik „Expressu Porannego”, „Kurjera” Czerwonego, „Expressu Pomorskiego”, „Expressu Wileńskiego”, „Expressu Lubelskiego”, „Expressu Kujawskiego”, „Kurjera Polesia”, „Dziennika Białostockiego”, oraz „Nowego Dziennika Kresowego”, który zgłosił się osobiście lub pocztą z

przekazem czytelnicy, prosy czerwonej, wycietych z naszych pism do księgarni Wende i Ska w Krakowskim Przedmieściu nr. 9, w Warszawie, będzie mógł tam nabyć każdą

książkę z wydawnictwa firm „E. Wende i Ska”. Towarzystwa wydawniczego „Ignis”, oraz „Fischer i Majewski”

o 25% taniej, niż kosztują w sprzedaży księgarskiej. Jeden przekaz uprawnia do nabycia jednej książki. Różnica 25% pokrywa wydawnictwo naszych pism, które następnie na podstawie statystyki przekazań przystąpi do badania jakiegoż księgarstwa i jacy autorowie zdobyli sobie najwięcej względów naszych Czytelników.

W księgarni każdy właściciel przekazu czytelniczego otrzyma bezpłatnie katalog wydawnictwa i będzie mógł wybrać sobie książkę, która najbardziej mu do gustu przypadnie.

A będą tam rzeczy dla wszystkich interesujące. A więc powieści, za których tak często nadobnie warszawianki wzdychały widać ich śliczne okładki na witrynie księgarskiej, czarowne tomiki poezji najmłodniejszych poetów dzisiejszych, książki naukowe — niepodzielna dla uczniów i akademików specjalne biblioteczki rekonesansowe i popularne, oraz cały szereg dzieł społecznych i historycznych najpierwszych autorów polskich i zagranicznych.

Boć to być politykiem

WARSZAWA, 17.V.

Znaczna ilość akcyj Banku Wschodniego, mieszczącego się w hotelu „Bristol”, wykupił po słowie Wojciech Korfański, Chaciński oraz senator Smółski, którzy też weszli do Rady nadzorczej tego Banku.

A jednak taniej

W województwie śląskim komisja statystyczna stwierdziła, że w pierwszej połowie maja artykuły pierwszej potrzeby staniały o 3,36 proc.

Odpowiedź Mac Donalda na list Poincarégo

Z Paryża pisał Mac Donald w odpowiedzi na list Poincarégo wystosowany do niego list, w którym również wyraża ubolewanie z powodu niedostępu do skutku wizyty Poincarégo w Chequers.

Program nowej większości francuskiej

Z Paryża pisał: Odpowiadając na skierowane do nich zapytania, Herriot, Painlevé i Blum oświadczyli, że program większości nowej izby jest programem pojedynka i porozumienia międzynarodowego z uwzględnieniem słusznych żądań Francji; dalej, jest to program, dążący do zrealizowania równowagi urzędowej, której bronią reprezentowane przez nich partie również i wtedy, gdy znajdowały się w opozycji. Wreszcie, nowa większość będzie zwalczała drożyznę i stanowczo przeciwdziałała spadkowi franka.

Sowiecki namiestnik na latyfundiach Radziwiłłów Herszt bandytów, Mucha-Michalski w książęcej rezydencji

WARSZAWA, 17.V.

Na wczorajszej konferencji poświęconej sprawom Kresowym, odbytej w Prezydium Rady ministrów jeden z uczestników zakomunikował zebranym, że osławiony herszt bandytów Mucha-Michalski otrzymał od rządu sowieckiego „bezpłatną dzierżawę” olbrzymich dóbr radziwiłłowskich, położonych po stronie sowieckiej.

Mucha czerpie z nich kolosalne zyski, nie zamierzając zwracać „działalności” bandydy, której poświęca się w chwilach wolnych od zajęć — zawsze pod protektorem wysoko wpływowym.

W dzisiejszej konferencji, która będzie zakończeniem obrad postawie socjalistyczni udziału nie wezmą.

Na stronie 4-ej dziś i codziennie, znajduje Czytelnicy „BON” na 25% ustępstwa przy zakupie książek.

Już w czerwcu zadzwonią W kieszeniach naszych plikowe pieniążki!

WARSZAWA, 17.V.

Początkowy termin puszczenia w obieg monety metalowych w lipcu został przez Bank Polski przyspieszony. Jak się dowiadujemy monety niklowe 20 i 50-groszowe ukazały się w obieg już w początkach czerwca. Reszta biletów będzie puszczone w obieg w miarę wycyfrowania obecnych biletów zdawkowych.

Depesze z dzisiejszej nocy

Utrwalenie pokoju.

Mussolini i Benes ustalili brzmienie paktu o przyjaznej współpracy obu krajów, mającej na celu utrwalenie pokoju oraz utrzymanie na stałe udurowionej sytuacji i ekonomicznej w Europie środkowej.

Ciężka klęska hiszpanów. Donoszą z Tangeru, że powstańcy oddzieli oddział hiszpański w rejonie górskim, biorąc do niewoli 450 żołnierzy i zdobywając 3 dział, 20 karabinów maszynowych, 600 karabinów, 400 mufów.

Bestialski wyrok.

Wyrok śmierci na 13 ułanów w Kijowie został zatwierdzony przez najwyższą instancję sowiecką.

Biplan zmasakrował 30 osób. Na lotnisku w Foussou w prowincji Toledo biplan wpadł w tłum i zmasakrował 30 osób. Z tych dwie śmiertelnie, reszta osób ciężko rannych.

Na giełdzie zastój

KOMUNIKAT FINANSOWY WARSZAWA, 17.V.

Dolary na polanie 5,18 i pół. Wszystkie inne waluty kształtują się na tym samym poziomie. W stosunku do dnia wczorajszego prawie że niema żadnych zmian. Nieco mocniejsza Belgia. Obróty w walutach nieduże.

Na rynku akcyjnym bardzo słabo. Nawet kurs akcji bankowych dzisiaj nieco niższy.

Papiery państwowe bez większych różnic. W poszukiwaniu pożyczki dolarowa. Ciepła piątka 2,95.

Ruble nadal ponad parętytami. Względnie giełda akcyjna i giełda walutowa pod znakiem zastój.

GIEŁDA

WARSZAWA, 17.V.

Notowania w złotych:	B. Zw. Sp. Zar. 0,50
Dolary St. Jedn. 5,18 1/2	Sila i Swiatlo 0,70, 0,65
Belgia 25,20	Chodorow 5,90
Holandia 194,10	Czersk 0,75, 0,80
Londyn 22,65	Częstocice 2,75
Paryż 29,90	Gosławice 1,70, 1,65
Praga 15,29 1/2	Michalów 0,70, 0,75
Szwajcaria 91,95	Tow. Fabr. Cukru 4,40
Wiedeń 7,32 1/2	Lazy 0,15
Włochy 23,10	Warsz. Tow. Kop. Wegla 6,00
Miljonówka 0,45	Cegielski 0,72
8 proc. poz. złota 0,80	Lilpop 0,75
6 proc. Bony złote 0,70	Modrzejów 9,50
Ruble zł. 2,75	Norbiln 0,80
Poz. dol. 2,95	Ostrowieckie 10,75
Miljonówka 0,45	Parowoz 0,40, 0,42 1/2
8 1/2 poz. złota 0,80	Rudki 1,80, 1,85
6 1/2 Bony złote 0,70	Starachowice 3,50, 3,45
AKCJE	Zyrardow 46,00
B. Dyskontowy 8,25	Forkowski 1,65, 1,70
B. Handlowy 9,50	Jablkowscy 0,25
B. dla H. i Przem. 1,80	Haberbusch 8,25
B. Kredytowy 0,70	
B. Przemysł. Warsz. 2,50	
B. Przem. we Lwowie 0,40	
B. Zachodni 2,20	

Miljonówka 3,972,709.

Niepowszymane fale powodzi zalewają okolice Ojcowa Straszna katastrofa z powodu oberwania się chmury

Z Krakowa donoszą: Wczoraj około godz. 8-ej wieczorem w okolicy Ojcowa oberwała się olbrzymia chmura, wskutek czego rzeki Bieluchna i Dłubina silnie wezbrały. Około północy rzeki te wylały na szerokiej przestrzeni. Ludność z pobliskich wiosek: Zielok, Bieńszew i t. d. zmuszona była podjąć akcje ratunkowe. Płynąca z olbrzymią siłą woda zalała wiele zabudowań wiejskich wraz z dobytkiem, tak, że ludność musiała szukać schronienia na dachach domów i stodół. Prócz tego fale zniszczyły t. zw. jazzy przy kilkunastu młynach, skutkiem czego większość młynów pod Krakowem została uszkodzona. Nad ranem woda zaczęła opadać, ustępując z pół, które zostały zupełnie zalane i zniszczone. Szkody się szacują na miliardowych sum.



Sprawiedliwość zbliża się w szalonym tempie do Kasy Chorych

Uroczysta akademja ku czci kardynała Mercier'a

WARSZAWA, 17.V.

Wczoraj elita warszawy zebrała się licznie w salach ratuszowych, by oddać hołd nierozdzielnie zjednoczonej — patriotycznej — elicie synowi Belgii — kardynałowi Mercierowi, który w ostatnie chwile swej bohaterstwa poświęcił się o Polskę, z jej podległym jehleuszu i o świętej kapłańskich.

Imię kardynała Merciera przeszło do historii. Jego to orędzie obojętności i plemiennego patriotyzmu, głębi ni przez siebie, bohaterstwo belgowie, w Niemczech i niemieckie rozbudzenie oburzenia przeciwko zbrodniarstwu i przebieg barbarzyńskim teutonów.

Akademja wczorajsza, ku czci

kardynała Merciera wypełniły tręświe ujęte i głęboka syntezą ochowane przemówienia, śpiew solowy i produkcję orkiestry wojskowej.

Uroczystość poprzedziły przemówienia sen. Bałńskiego i o degnanie hymnów: belgijskiego i polskiego.

Szczególne interesujące przemówienie ks. arcybiskupa Teodorowicz, który skrośił kilka bliżej nieznanym nam z życia kardynała Merciera momentów.

Liczni przedstawiciele rządu, Sejmu, Senatu, państw zagranicznych, duchowieństwa, generałi i świata literackiego, z marszałkami Ratajem i Trampczyńskim — wysłuchano z uwagą i z nieśmiertelnym zachwyceniem.

Jesteśmy bogaci

Ale za dużo puszczamy z dymem
Wczorajsze obrady komisji budżetowej

WARSZAWA, 17. V. Sejmowa komisja budżetowa od początku 1924 r. odbyła już 115 posiedzeń.

Jest to w dziejach naszego młodego parlamentaryzmu fakt godny podziwienia i służy przykładem dla innych komisji.

Otóż wczoraj na tem 115 posiedzeniu zakończono rozpatrywanie ogólnego budżetu państwa, przez przyjęcie w trzecim czytaniu budżetu ministerium skarbu.

Referował p. Łypacewicz (Wyzwolenie), który na wstępie zaznaczył, że obecny dochód państwa, t. j. wartość produkcji kraju wynosi co najmniej 10 miliardów złotych. Wobec tego państwo może na swoje potrzeby wziąć śmiało 15

proc. co równa się sumie 1 1/2 miliarda złotych.

Z referatu pos. Łypacewicza dowiedzieliśmy się, że ogółem z podatków bezpośrednich ma wpływać około 620.000.000 zł., z podatków pośrednich — 170.000.000 zł., z opłat stempowych 50.000.000 zł., z monopolu 85.000.000 zł.

Przy tej sposobności zapoznaliśmy czytelników z ich rozrzutnością. Niech wiedzą ile pieniędzy puszczają z dymem. Otóż w fabrykach przerobionych będzie 4.400.000 kilogramów tytoniu krajowego, — wartości 99.400.000 zł., 5 1/2 miliarda papierosów wartości 147.000.000 zł., oraz 75.000.000 cygar wartości 11.500.000 zł.

Ładne i imponujące cyfry!

Wzorną gospodarką w Banku Polskim

Nie udziela się tam kredytów lekkomyślnie

WARSZAWA, 17. V. Przedwczoraj pod przewodnictwem wiceministra Klamera odbył się ciąg narady w sprawie kredytów.

Dyrektor naczelny Banku Polskiego, p. Mieczkowski, zaznaczył, że Bank Polski, ze względu na konieczność zagwarantowania stałego kursu złotego, musi wstrzymać się od

60 proc. pokrycia obrotu złotem i walutami.

przeznaczanie na cele kredytowe gospodarcze nie na dyspozycję węższą nad 100.000.000 złotych. Z sumy tej wydano dotych-

czas 25.000.000 zł.

Bank Polski nie może być regulatorem stopy procentowej dopóki panuje u nas brak kapitałów pieniężnych.

Wiceminister Klammer stwierdził, iż podwyższenie kapitału zakładowego Banku Polskiego przez aport rządu nie jest możliwe, ponieważ

rząd sprzedaje cały swój zapas złota Bankowi Polskiemu.

Rząd w najbliższym czasie ułoży jednak w Banku Gospodarstwa Krajowego większą sumę, którą Bank ten będzie mógł użyć na cele kredytowe.

Polska płaci długi

WARSZAWA, 17. V. W ciągu roku b. Skarb państwa

płacił szereg pożyczek długów zagranicznych. Z najważniejszych należy wymienić 174.125 dolarów firmie Baldwin za parowoz, 469.398 dolarów tytułem odsetek od pożyczki 2.147.691 florenów holenderskich

tytułem spłaty długu, oraz 20.850 dolarów tytułem raty miesięcznej dla Czerwonego Krzyża amerykańskiego. Ogółem zapłaciło a. m. 664.373 dolarów i 2.147.691 flor. holenderskich na spłatę długów zagranicznych, dając tem samem wyraz sanacji skarbowości polskiej.

Bolesny cios dotknął ulanów

Skwitowali już z orkiestry — proszą tylko o kapelmistrzów

A centralne władze wojskowe milczą...

Pokojowa organizacja naszej siły zbrojnej nie przewiduje w kawalerijskich pułkach zarówno orkiestry, jak i kapelmistrzów etatowych.

Jest to bolesny cios dla naszych kawalerzystów. Jakże bo wyobrazić sobie definitywny czynny udział w orkiestrze, bez tradycyjnej miły między wojskiem, a cywilnym społeczeństwem, nie mówiąc już o propagandowym jej znaczeniu.

Dla sanacji skarbu trzeba jednak było pozbyć się ulanów etatowej orkiestry. Zwrzeliż to ich szlachetność. Jednak mimo wszystko nie mogą się jakoś pogodzić z myślą, że zostają bez

muzyki. Starają się więc własnym wysiłkiem zorganizować bodaj amatorskie zespoły orkiestrowe. Skarb państwa w ścisłym słowa tego znaczeniu nie poniesie tu już żadnych ciężarów.

Instrumenty bowiem i nuty stanowią ofiarę społeczeństwa, bądź oficerów, arwentarz jest ich własnością.

Najgorzej jednak z kapelmistrzami. Bez nich o zorganizowaniu nawet fanfary kawalerijskiej nie może być mowy.

Wystąpił więc kawalerzysta z prośbą do centralnych władz wojskowych, by już zastawiono bodaj tylko etat kapelmistrza.

Za dwa grosze, dawniej była bułka a dziś akcja

WARSZAWA, 17. V. Na wczorajszym zebraniu

głównym przedmiotem obrady był dokonywanie zmian kursu. Wobec spadku kursu, w szczególności w papierach, wzięto pod uwagę podwyższenie kursu. Wobec spadku kursu, w szczególności w papierach, wzięto pod uwagę podwyższenie kursu.

Z chemikaliów największą uciążliwość w Warszawie po ogłoszeniu szóstki 40 proc. spadł znowu o dalsze 12 proc.

W grupie papierów, w szczególności w papierach, wzięto pod uwagę podwyższenie kursu.

W grupie papierów, w szczególności w papierach, wzięto pod uwagę podwyższenie kursu.

Toczą się ciągle

Ważne narady o naprawie Kresów Rzeczypospolitej

Pod przewodnictwem premjera Grabskiego odbyła się wczoraj zapowiedziana narada w sprawie uregulowania stosunków na kresach wschodnich.

W naradzie brali udział marszałkowie Rataj i Trampczyński ministrowie, kilkunastu posłów i senatorów oraz kresowi działacze polityczni i społeczni.

Obrady zajął premier Grabski, który zaznaczył, że wymagające radykalnego uzdrowienia sprawy kresów, nie były przez rząd zapoztywane, czego

go dowodem jest chociażby to, że wydatki państwowe na ziemie kresowe znacznie przewyższają procentowy ich udział w dochodach państwa.

Pozatem państwo wyłożyło procentowo znacznie więcej na odbudowę kresów, aniżeli na inne ziemie.

Wczorajsze posiedzenie poświęcone było wystąpieniu referatów ministra Hübnera i ministra Miklaszewskiego, którzy przedstawili zebranym wypracowane przez siebie projekty w dziedzinie wyznaczeniowej, szkolnej i administracyjnej.

Uchwyciliśmy szczęście — nie wypuścimy go z rąk

Wedle preliminarza kwietniowego z danin publicznych i monopolu przewidywano wpływ w tym miesiącu w sumie — 83.337.000 złotych. Tymczasem wedle dokonanych przez Cen-

tralną księgowość zestawień w miesiącu tym do kas skarbowych wpłynęło 108.331.788 zł. 75 gr., co daje przewyżkę 24.994.788 zł. 75 gr.

Jakaż to radość, jaka duma!

Na honorze Polski ciążył dług — dziś go możemy spłacić

Pensje kawalerów „Virtuti Militari“

WARSZAWA, 17. V. Premier Grabski

przysłał wczoraj posłom Anusza, Miedzińskiego i Wyrzykowskiego (Wyzwolenie), którzy pytali szefa rządu w jakim stadium znajduje się sprawa wypłat, przewidzianych do orderu „Virtuti Militari“.

Premier w odpowiedzi zaznaczył, że pensja za rok bieżący kawalerom „Virtuti Militari“ będzie wypłacona w gotówce i chociaż odnośne sumy do bu-

dżetu nie zostały wniesione, jednakowy budżet, w którym pozycja ta będzie uwzględniona.

Co do pensji zaległej, to będzie ona wypłacona w bonach skarbowych. Jednakże tym kawalerom „Virtuti Militari“, którzy, jak naprzekład osadnicy i inwalidzi, znajdują się w specjalnie trudnych warunkach finansowych, zapewne będzie możliwość zrealizowania bonów w odpowiednich państwowych instytucjach kredytowych, drogą zastawu. Wykluczy to wysoki niesumiennych spekulantów.

Polska płaci długi zagraniczne

W uzupełnieniu poprzednich notatek o spłaceniu długów zagranicznych i terminowej wypłaty procentów od nich, zaznaczyć należy, iż dotychczas Skarb Państwa Polskiego spłacił 14% należności Baldwinowi za dostarczone parowozy, 40% należności amer. Czerwonemu Krzyżowi, 28% długu holenderskiego, powstałego wskutek zakupu materiałów odzieżowych w roku 1919.

Nadto na wykup kuponów za ciążnietej w Ameryce pożyczki szynowano dotychczas kwotę 2.112.158 dolarów.

dnakże przedstawi sejmowi do-

BON

DLA CZYTELNIKÓW
NASZEGO PISMA
NA NABYCIE
Z USTĘPSTWEM
25%

JEDNEGO TOMU WYDAWNICTWA:

„WENDE I S-ka“, FISZER
I MAJEWSKI, „J g n i s“

w księgarni „WENDE“ I S-ka
Warszawa, Krak.-Przedm. 7-9

Podwyższono ceny świadectw przemysłowych

Termin dopłaty mia 30 czerwca

Ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok bieżący zostały podwyższone.

Przypadające dopłaty w m. st. Warszawie wynoszą obecnie: Dla przedsiębiorstw handlowych: kategoria 1-a 21.143, kat. 2-a 22.92 zł., kat. 3-cia 46 zł., kat. 4-ta 16 zł., kat. 5-a 27 zł., kat. 5-b 8 zł.

Dla przedsiębiorstw przemysłowych: kategoria 1-a 4293 zł., kat. 2-ga 2862 zł., kat. 3-a 1431 zł., kat. 4-ta 429 zł., kat. 5-a 143 zł., kat. 6-ta 86 zł., kat. 7-a 43 zł., kat. 8-a 8 zł.

Dla zajęć przemysłowych: kategoria 1-a 229 zł., kat. 2-a 229 zł., kat. 2-b 65 zł., kat. 3-a 22 zł., kat. 4-a 86 zł.

Chłopcy szykują się wielkie rzeczy

Gdyby się was zaoytali odkrzyknęlibyście zgodnym chórem:

Nie potrzeba matury!

Sprawa egzaminów dojrzałości, przypadających w porze letniej, jest już od dłuższego czasu przedmiotem rozważań i narad fachowców. Dyskusja podlega przedewszystkiem samej potrzebie egzaminów maturalnych, a następnie system ich przeprowadzania.

Obecnie w Polsce istnieje 3 odmienne systemy egzaminów maturalnych i 3 odmienne matury.

Wydział programowy departamentu M. W. R. i O. P. opracował projekt jednolitego

programu i obecnie toczą się nad nim krytyczne debaty. Projekt opiera się na regulaminie b. Kongresówki i Wielkopolski, różni się od systemu szkół maturalnych w tem, że punkt ciężkości położony jest na wypracowywaniu piśmiennych, których dobry wynik zwalniałby uczniów w znacznym zakresie od egzaminów ustnych.

Samo zagadnienie, czy matury w ogóle jest konieczna, mu ślaoby być rozpatrywane przez Sejm.

Dlaczego nagle do 3-ciej i pół

Dlaczego?... my też tego nie wiemy

Poronione pomysły

czyli

angielska sobota, wykrojona po polsku

Węszwstkich biurach i urzędach państwowych — zgodnie

ze świętami zarządzanymi Prezydium Rady Ministrów — praca

biurowa ma trwać od godz. 8 m. 30 z rana do godz. 3 m. 30

popołudniu, nie zaś do 3-ciej, jak to obowiązywało dotychczas.

Natomiast w okresie letnim t. i. od 1 maja do 30 września w każdą sobotę urzędowanie

nie kończyć się będzie o godz. 2 popołudniu.

W praktyce wygląda to tak: urzędnikom dodano pół godziny

pracy dziennie, z czego już półtorej ofiarowano wyłącznie

do ich dyspozycji.

W ten sposób referent — projektodawca po długim i głębokim przemyśleniu i zużyciu tużina koszulek rozwiązał problem t. zw. angielskiej soboty.

Niestety, nie są nam bliżej znane ważne argumenty, jakimi

zdołał on przekonać decydujących o konieczności takiego, a nie innego cięcia godzinowego.

Należy przypuszczać, że chodziło tu przedewszystkiem o 7-

godzinny dzień pracy. Jeżeli tak — to raczej należało

postąpić wręcz odwrotnie, urzędnikom wyłuszczyć powody i go-

dziny zaleć

rozplanować z większą roz-

wagą.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

przyniesie raczej iluzoryczne korzyści, jeżeli nie demoralizację.

Przedłużenie bowiem zajęć do godz. 3 i pół w praktyce

Z drugiej strony niewinne

pożór

pół godziny

komplikuje, zresztą całkiem nie

potrzebnie, życie codzienne urzędnika. Ten sędziś się na ko-

lei, ów obiadu już nie dostanie

w jadłodajni, niemu uniemożli-

wi to dodatkowa praca zarobko-

wa. Słowem nastroje są ty-

sieczne, blache — zdawałoby

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

się — a tak dotkliwie komplikuje

Dawniejsza „Rozkosz” i dzisiejsza rozpacz.

Świadectwo ubóstwa Kultury pewnego okresu na danym terenie.

Domorosły geniusz samopomocy.

Ostatnie uchwały Rady Miejskiej, podane w numerze wczorajszym „Dziennika Białostockiego”, jakże mile zatargać musiały nerwem cierpliwości prawomysłnego obywatela miasta Białegostoku.

— Potrzeba nam tego i owe! go, nie prawda? Zrobimy. Weźmie się pożyczkę, a na pokrycie uchwały się dowolnie procent dodatku do podatku komunalnego, sprawa załatwiona. Tako rzekł Zarząd — samorząd.

Obywateli w zasmucenie duszy dopiewał sobie resztek:

— Pojedź jedna i druga delegacja do Warszawy wydłubić pożyczkę. Dyjety, koszty podróży. Potem pompa sąsiedztwa zapadnie głębiej w kieszeń podatnika. A tymczasem dojrzaje i poszerza się plan projektowanej inwestycji, nabierając coraz realniejszych kształtów.

Robota nie zajac — nie uciekanie.

Potrzeba pozostanie potrzebą.

Wszak gospodarz samowolnie już lat 5 i do czegożemy doszli? Długi potężnym brzemieniem obarczają nasze aktywa — a jakiejś twórczej roboty aladów doszukać się trudno. Puścić po okupantach roztrwoniliśmy przeważnie. Dorobku własnego nie uciuliśmy zbyt wiele. Krótko mówiąc: mizeria!

A jednocześnie dzięki tejepi jakiejś beznadziei

idą na marne walory gotowe, wynoszące dziesiątki tysięcy złotych.

Ktoby powątpiewał o tem, niech się podróżni — dajmy na to do Zwirzyńca, na miejsce rozrywki i letnich w okresie przedwojennym, do t. zw. Rozkoszy.

W przepięknym parku, z solidnym niegdyś a obecnie mocno wyzaczernionym ogrodzeniem, znajduje tam ośm czy dziewięć obiektów budowlanych w stylu letnich pawilonów. Dominujące lożum zajmuje teatr pokazowych rozmiarów, zbudowany planowo, z uwzględnieniem nowoczesnych wymagań techniki scenicznej oraz wygody i bezpieczeństwa przybytków widowiskowych. Dość powiedzieć, że w Białymstoku nie ma gmachu, któryby pod względem celowego rozplanowania mógł być o lepsze z tym letnim teatrem.

Pierwsza wystawa zbiorowa obrazów w Białymstoku.

Dowiadujemy się, iż w dniu 24 maja r. b. o godz. 12 w południe w sali Tow. Gimnastycznego „Sokol” zostanie otwarta wystawa obrazów warszawskich artystów malarzy tak zwanej „Grupy 12”.

Udział w wystawie biorą artyści tej młody jak Czepita, Fidausz, Grabowski, Kędzierski, Majewski, Okun, Puffke, Radwan, Rozet, Rupniewski, Siermiński, Styka, Terpilowski, Trzcinski.

Wystawa określa tę grupę we wszystkich miastach Polski jak również wystawy w Warszawskim Tow. Zachęty Sztuk

Pięknych zyskały uznanie krytyki, to też zachęciło artystów do zorganizowania wystawy zagranicą jak w Paryżu, Wenecji i t. d.

A wszędzie towarzyszy wystawom tej grupy niezwykle powodzenie. Tłumy publiczności zwiędają wystawę, prace zaś wystawione w kilka dni po otwarciu wystawy bywają rozkupione.

Należy się spodziewać, że i Białystok nie zostanie odoobniony i przez swe zainteresowanie wystawą zachęci gości do częstszego odwiedzania naszego grodu.

Kronika policyjna.

Wypadki śmiertelne: W dniu wczorajszym we wsi Bogusze-wo gm. Krynno zaważyła się ziemia do jamy, skutkiem czego zostali zasypani nieletni Bronisław i Marianna Lewkowsky. Marianna lat 11 poniosła śmierć na miejscu. Bronisław został uratowany.

Znalezienie zwłok noworodka: We wsi Klepacze gm. Białostoczek ujawniono zwłoki noworodka płci męskiej, zakopanego przy drodze.

Ze studni posesji Nr. 18 przy ul. Fabrycznej wydobyto zwłoki noworodka płci męskiej wrzuconego do studni. Zwłoki przesłano do kostnicy szpitala Św. Rocha.

Sprawczyńnię zakopania noworodka we wsi Klepacze jest Teofila Karol, którą zaarrestowano.

Ciężkie uszkodzenia ciała: We wsi Małe-Folwarki gm. Zabłudów pomiędzy Markiewiczem Michałem a Kuczyńskim Wiktoorem zaszła sprzeczka, podczas której Kuczyński uderzył nożem Markiewicza w lewy bok i kamieniem w głowę, ciężko raniąc. Kuczyńskiego aresztowano, rannego przewieziono do szpitala.

Pożary: W domu Nr. 29 przy ul. Surazkiej zapaliły się w kominie sadze. Ogień stłumiono przez domowników. Strat niema.

Unieruchomienie fabryk: Fabryk: Markusa — Jurowiecka 29 w m. Knaura, Goldberga, Porockiego, Frajmarka w Michałowie, zostały unieruchomione z powodu braku gotówki i obstatunków. Pozostało bez pracy 381 robot.

Oddział wyrobu sztucznej wlny w fabryce Zylberman — Polna 25, z powodu braku surowca został unieruchomiony. Pracowało 12 robot.

Kradzieże: Z chlewa posesji Nr. 1 przy ul. Północnej skradziono ptactwo domowe wart. 136 milion. mk. na szkodę Stefani Malasek i Malewicz Franciszka.

Białystok na mapie.

Nauczyciel: Pokaż mi na mapie, gdzie się znajduje Europa?

Uczeń: (pokazuje).

Nauczyciel: A wiesz, gdzie się znajduje Polska?

Uczeń: Wiem (pokazuje).

Nauczyciel: Powiedz mi teraz, jakie są główne miasta w Polsce?

Uczeń: Warszawa, Wilno, Lwów, Kraków, Łódź, Białystok.

Nauczyciel: Czy wiesz, czym się Białystok wyróżnia?

Uczeń: Białystok się wyróżnia przemysłem włókienniczym i bardzo poważnymi firmami handlowymi.

Nauczyciel: A mógłbyś mi nazwać jakąś popularną firmę w Białymstoku?

Uczeń: Najpopularniejsza firma w Białymstoku to:

„Wisznia i Ochrymski”.

Nauczyciel: Powiedz mi teraz, przy jakiej ulicy znajduje się ta firma i czym się ona odznacza?

Uczeń: Firma „Wisznia i Ochrymski” znajduje się przy ul. Sienkiewicza 18 i odznacza się niedoścignionym wyborem materiałów sukiennych.

W całym Białymstoku nie znajdzie się równie wytwor-nych towarów, najprzedniejszych gatunków na ubrania i palta męskie i damskie, jak w firmie „Wisznia i Ochrymski”.

Firma ta pierwsza po czasach wojennych, udzielała i udziela obecnie urzędnikom państwowym materiałów na raty.

Nauczyciel: Doskonale (stawia mu piątkę).

NA RATY! NA RATY!

Urzędnikom państwowym

udziela materiałów

na długo terminowe spłaty

Skład sukna

firm zagranicznych

WISZNIA i OCHRYMSKI

Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 18.

Zarząd Restauracji „RITZ”

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z dniem 18 maja nastąpi zmiana programu występu artystycznego „OPERETKA” i o zniesieniu cen potraw. Obiad z 2-ch dań 0.85, obiad z 4-ch dań 1.75 zł.

Z poważaniem
ZARZĄD

„Apollo” Najświetniejsza realizacja kinowa.

Jesteśmy na morzu, między walczącymi marynarzami w samym środku najgorętszych zmagani, a bryzgają morskich chłódzą nasze rozpalone skronie i zalewają oczy, oślepię od żaru wystrzałów.

Markiza Yorissaka (La Bataille)
Podług słynnej powieści CLAUDE FARRÉRA

BITWA POD CZUSZIMĄ

Dramat w 2-ch serjach 10 aktach. (Obie serje razem).

Rosyjsko-japońska bitwa morska w 1905 roku przy współudziale 3-ch eskadr krążowników.

Potega świata filmowego
Seussue HAYKAWA

i uroczą gwiazda
GINA PALERMO

w rolach głównych.

Film wprowadza nas w sam środek bitwy morskiej — pancerniki działają, technika wkładania kul, komenda obserwatorów, obracające się lufy, błysk ognia, stupy wody, ranne marynarzy, zatonięcie trafionych okrętów. Odczuwamy całą grozę i tragizm bitwy morskiej.

Początek o godz. 6.45, 8.35 i 10.15 wiecz.
Specjalna ilustracja muzyczna powiększonej orkiestry pod batutą Prof. KOROBIKOWA.

„MODERN”

DZIŚ

monumentalne arcydzieło
wytwórni „PARAMOUNT”.

MŁODY MAHARADŻY

dramat erotyczny w 8 aktach.
podług słynnej powieści
JOHNA-A MITCHELA

p.t. „AMOS JUDD”

W roli tytułowej
Ulubieniec publiczności
znany z obrazów „SZEJK”
i KREW NA PIASKU”

RUDOLF VALENTINO

Kasa: 5.30 pp.

Początek: 6.30 wiecz.

Pytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że choroby piersiowe, kaszel, nieżyt oskrzeli bywają usuwane dzięki użyciu

Balsamu Thiocolan Age

i Balsamu Thiocolan z phytiną

Są to znakomite leki przeciwko wszystkim chorobom płucnym i przy osłabieniu ustroju nerwowego. Używać za poradą lekarza.

Sprzedają apteki i składy apteczne. 2173

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

„Białe Rózy”

Backin

Przyprawa: Masło, cukier i wanilia oraz olejek cytrynowy ułb na pianę do której należy zwałna dodawać przesianą mąkę, pomieszaną z proszkiem mączno-białkowym i proszkiem do pieczenia „Backin”. W ten sposób otrzymamy masę dobrze smiejącą. W dobrze przygotowanej formie upieczcie się babka w około 1 godzinie.

DR. OETKERA

PROSZEK DO CIAST

DR. OETKERA

PROSZEK DO CIAST

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Mkp. 7.500.000 zamiejscowa wraz z przesyłką — Mkp. 9.000.000 — zagraniczna — Mkp. 15.000.000

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość spłaty redakc. w tekście — Złp. 0.40, zwykłe — Złp. 0.16, drobne za wyraz Złp. 0.12, według oficjalnego kursu franka złotego

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50%, drożej, zamiejscowe terminowe — o 25%, drożej. Od cen powyższych opłat nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastostopniowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawska 83.